

# CHŁOPSKA DROGA

DODATEK ILLUSTROWANY

Nr 83

NIEDZIELA

18. X. 1970







Zespoły ludowe cieszyły się uznaniem widzów....



...Czemu absolutnie nie należy się dziwić.

Spotykamy się z Czytelnikami „Chłopskiej Drogi” przy różnych okazjach. Indywidualnie — podczas zbierania materiału prasowego przez naszych redaktorów. Zbiorowo — w chatach wiejskich, świetlicach, klubach, szkołach czy na ogólnych zebraniach gromadzkich. Spotykamy się i w redakcji w czasie organizowania narad poświęconych omówieniu aktualnych problemów. Patronuje wreszcie nasza redakcja i innym spotkaniom, przybierającym uroczystą formę, których idea zrodziła się przed kilkoma laty. Do tradycji już weszły nasze spotkania terenowe, atrakcyjne festyny ludowe w artystycznej oprawie, w których uczestniczą tysiące mieszkańców wsi. Organizujemy także masowe spotkania w różnych regionach kraju, wspólnie z redakcjami dzienników wojewódzkich, radia, telewizji z okazji doniosłych rocznic, majowych Dni Oświaty, Książki i Prasy i innych aktualnych wydarzeń. Wspierają nas w tych imprezach serdeczni przyjaciele „Chłopskiej Drogi” — działacze partyjni i społeczni, pracownicy kultury i oświaty, koledzy dziennikarze z innych pism, pisarze i artyści.

Pierwsze tego typu spotkanie, w bardzo skromnych wymiarach odbyło się kiedyś w w kurpiowskiej wsi Borsuki. Dwudziestolecie „Chłopskiej Drogi” zostało upamiętnione spotkaniem całego zespołu redakcyjnego we wsi Brzeźno, w powiecie sieradzkim. Były potem majowe spotkania w Lamkowie, w powiecie olsztyńskim, w Garbowie, w powiecie puławskim, w Tarnobrzegu — stolicy zagłębia siarkowego i miasta słynnego z Republiki Tarnobrzeskiej. W jubileuszowym roku PRL odbyło się imponujące spotkanie na festynie w Chelmie Lubelskim a w roku bieżącym majowa impreza w Piszcu, zorganizowana wspólnie z „Gazetą Olsztyńską”. I wreszcie niedawny festyn na Ziemi Podlaskiej — w Domanicach, w powiecie siedleckim, który zainaugurował 25-lecie naszego pisma.

Wszystkie te nasze imprezy umacniają więzi gazety z Czytelnikami pomagają redagować gazetę a także mają nie małe znaczenie dla aktywizacji terenu, i dostarczają wreszcie ludziom godziwej rozrywki.

WO  
Fot. A. KUCIŃSKI  
i ST. WDOVIŃSKI